

Zofia KRATOCHWIL

## Augustianie w Warszawie

Kościół i klasztor Św. Marcina  
(1356 - 1864)

Zakon augustianów powstał we Włoszech w XIII wieku w wyniku połączenia kilku kongregacji eremickich. Unia została podjęta zgodnie z tendencjami istniejącymi w Kościele, roztoczenia większej opieki nad życiem w zakonach i ograniczenia ich liczby. Pap. Aleksander IV w r. 1256 zatwierdził zakon Eremitów Św. Augustyna, a pap. Bonifacy VIII w 1303 zaliczył go do zakonów żebraczych i skierował do pracy duszpasterskiej. Poprzednio uzyskane prawa posiadania majątków pochodzących z zapisów pozostały nadal ważne. Nazwa *eremici* poprzez wieki przestawała być adekwatna do przyjętego sposobu życia<sup>1</sup>.

Augustianie wykazali wielką prężność rozwoju w zachodniej Europie. Zakonnicy prowincji bawarskiej przenikali do sąsiednich ziem polskich Pomorza, Prus i Śląska już w drugiej połowie XIII wieku. Fundatorami konwentów byli mistrzowie krzyżacy, margrabiowie brandenburscy, książęta pomorscy<sup>2</sup>. Placówki te nie trwały długo, ostateczny cios zadała im reformacja.

Pierwsze klasztory w głębi Polski powstały w połowie XIV wieku. Konwent w Krakowie pochodzi z fundacji Kazimierza Wielkiego, konwent w Warszawie fundował książę mazowiecki Siemowit III, następne były zakładane przez

---

<sup>1</sup> Por. B. van LUIJK, *Origins of the Order*, «The Tagastan» 21(1960), s. 42; «Augustinianum» 11(1971), s. 219-221. Nazwa "eremici" została zniesiona przez Kapitułę Generalną w Villanova (USA) w 1968 r. Zob. *Regula et Constitutiones Ordinis Fratrum Sancti Augustini*, (iussu Rev.mi P. Fr. Augustini Trapé), Romae: Curia Generalis Augustiniana 1968.

<sup>2</sup> Por. G. UTH, *Szkic historyczno-biograficzny Zakonu Augustiańskiego w Polsce*, Kraków 1930, s. 50-77.

panujących, możliwych, wreszcie szlachtę<sup>3</sup>.

Tematem artykułu są przeszło 500-letnie dzieje augustianów w Warszawie, w tym prawie 450 lat w niepodległej Polsce, następne lata kolejno w Prusach Południowych, Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim.

W części I (do 1795) po omówieniu miejsca augustianów w wydarzeniach kraju i miasta, zajęto się sprawami uposażenia i budowy; następne strony poświęcono życiu zakonników w konwencie oraz ich stosunkom z warszawskimi wspólnotami duchownymi; z kolei przedstawiono wychowanie młodego pokolenia zakonników, pracę duszpasterską i zaangażowanie naukowo-kulturowe. Część II zawiera porozbiorową historię augustianów warszawskich do kasaty klasztoru.

Wykorzystano rękopiśmienne źródła : w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie (AGAD) (zespół : Centralne Władze Wyznaniowe Królestwa Polskiego - CWWKP oraz dokumenty pergaminowe); Zbiory Specjalne Biblioteki Narodowej w Warszawie (ZbSp BN) (sygn. akc. 6385, Liber provinciae ab 1618); Archiwum Archidiecezji Warszawskiej (AAW) (zespół Zakony-Augustianie); Archiwum Państwowe w Krakowie (APKr) (zespół Augustiana - Aug).

Źródła drukowane będą podane w przypisach<sup>4</sup>.

## I

### 1. Kościół i klasztor augustianów na tle dziejów kraju i miasta (1356 - 1795)

Mazowsze wraz z Kujawami i ziemią sieradzko-łęczycką, jedna z dzielnic oddanych przez Bolesława Krzywoustego synom, stała się pewnego rodzaju enklawą we wnętrzu państwa polskiego i już od 1254 r. wiodła niezależny żywot polityczny. Ta izolacja i peryferyjne położenie Mazowsza wobec innych ziem polskich, szczególnie Małopolski i Śląska, były powodem powstania pewnych specyficznych odrębności w stosunkach feudalnych, a nawet

---

<sup>3</sup> *Encyklopedia katolicka*, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, t.I, Lublin 1973, kol. 1073-1074; W. KOLAK, *Klasztor augustianów przy kościele Św. Katarzyny w Krakowie do połowy XVI wieku*, Kraków 1982, s. 11-14; Z. KRATOCHWIL, *Augustianie w Chojnicach (1356-1819)*, «Rocznik Gdański», 49(1989) z. 1, s. 24; UTH, *op. cit.*, s. 8-28.

<sup>4</sup> Za chętnie użyczenie mi źródeł w archiwach oraz opracowań w bibliotekach wyrażam wdzięczność Szanownemu Personelowi tych instytucji.

opóźnienia gospodarki<sup>5</sup>.

Warszawa była jednym z trzech miast Mazowsza, które w XIII wieku otrzymały akty lokacji (dwa inne: Łowicz i Płock). W początkach XIV w. mieszkało w Warszawie kilkadziesiąt rodzin, czyli kilkaset osób<sup>6</sup>. Fundacja kościoła i klasztoru augustianów, jak wyżej wspomniano, pochodzi z połowy XIV w. Na prośbę księcia mazowieckiego Ziemowita III i jego żony Eufemii, papież Innocenty VI wydał dnia 5 czerwca 1356 r. przywilej zezwalający na założenie trzech klasztorów augustianów: w Rawie, Warszawie i Ciechanowie dla nawracania Litwy i Rusi<sup>7</sup>. Fundacja klasztoru warszawskiego zbiegła się w czasie z ważnym historycznym wydarzeniem zhołdowania Mazowsza przez Kazimierza Wielkiego. Kościół augustianów przy ulicy Pivnej był drugą po kościele Św. Jana Chrzyciela budowlą sakralną w obrębie murów miasta. Według przywileju miał nosić tytuł Św. Ducha i Świętych Marcina i Doroty. Pozostało jedno z wezwań, mianowicie: Św. Marcina. Książę mazowiecki Janusz I Starszy uposażył w 1402 r. kolegiatę Św. Jana, przenosząc z Czerska trzy prebendy kanonickie, a biskup poznański Wojciech Jastrzębiec wydał w r. 1406 akt jej erekcji i ustanowił 14 wikariuszów dla obsługi kościoła. Księżna Anna Holszańska, żona Bolesława III ufundowała szpital dla ubogich na gruntach zakupionych od augustianów, a przylegających do ich kościoła. Umową z 1442 r. oddała augustianom zarząd szpitala i opiekę duchową nad ubogimi. Zmieniła decyzję w 1458 r., powierzając dozór nad szpitalem mansjonarzom<sup>8</sup> przy kolegiacie Św. Jana, przy czym opiekę religijną nad

---

<sup>5</sup> S. RUSSOCKI, *Mazowsze*, w: *Wielka encyklopedia powszechna*, t. VII, Warszawa 1966, s. 145; TENŻE, *Region mazowiecki w Polsce średniowiecznej. Dotychczasowe ustalenia, nowe perspektywy i postulaty badawcze*, «Przegląd Historyczny», 54(1963), z. 3, s. 393, 413.

<sup>6</sup> M.M. DROZDOWSKI, A. ZAHORSKI, *Historia Warszawy*, Warszawa 1981, s. 17, 27.

<sup>7</sup> A. THEINER, *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. I, Romae 1860, nr 727(1354), nr 748(1355), nr 764(1356); APKr Aug 24, *Kronika Dryjackiego*, kopia rkps, s. 80; Instytut Badań Literackich w Warszawie (=IBL) sygn. 227, *Ciekawości różne zebrane przez Xiędza Alipiego Niedzielskiego [...] w Warszawie roku 1813*, s. 164, rkps; J. BARTOSZEWICZ, *Kościół warszawskie rzymsko-katolickie opisane pod względem historycznym*, Warszawa 1855, s. 64; W. FAIX, *The History of the Order of St. Augustine*, [b.r.w.], s. 13. mps, Biblioteka Augustianów w Warszawie-Łomiankach.

<sup>8</sup> Zob. A. JOUGAN, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa: WAW 1992, s. 405; "mansjonarius, odnoszący się do tymczasowego pobytu, zamieszkania... zajmujący dawniej w kapitułach rzymskich osobną godność, w rodzaju wikarego, beneficjanta obowiązane do zajęć w chórze, wikariusz".

ubogimi pozostawiła augustianom<sup>9</sup>.

Po stopniowym wygasaniu poszczególnych gałęzi książęcego rodu, zakończył się ostatecznie w r. 1526 okres lennej zależności Mazowsza przez wcielenie go do Korony. "Przełomowe znaczenie miała dla Mazowsza unia Polski z Litwą, uczyniła ona z Mazowsza ośrodek wielkiego państwa, a z Warszawy kolejno miejsce obrad sejmowych (1565), elekcji (1573), a wreszcie stolicy państwa (1596)". Augustiański konwent towarzyszył w niepośledni sposób wydarzeniom w kraju. Jeszcze przed przyłączeniem Mazowsza do Korony (1526) utworzył się sejm generalny mazowiecki. Na miejsce jego obrad przyjęto kościół Św. Marcina. "Całe Mazowsze, cała szlachta odtąd znała augustianów i kościół Św. Marcina - że tak powiemy - stał się narodowym kościołem Mazowsza" - pisze Julian Bartoszewicz<sup>10</sup>. Obradowanie sejmików w kościele augustianów podniosło co prawda znaczenie klasztoru, przysparzało jednak wiele kłopotów. Dlatego na kapitule prowincjalnej w 1616 r. uchwalono, by bracia nie oddawali swych cel na mieszkanie, jak to praktykowano od lat oraz by bez ich zgody nie umieszczano w klasztorze gości<sup>11</sup>.

Wiek XVI zaznaczył się ważnym wydarzeniem dla zakonu, mianowicie utworzeniem prowincji polskiej w 1547 r.<sup>12</sup> Warszawa stała się nie tylko stolicą państwa, gdzie "Zygmunt III założył sobie na stałe mieszkanie", ale tu rezydował też prowincjał augustianów, zwłaszcza gdy załatwiał ważne sprawy

---

<sup>9</sup> BARTOSZEWICZ, *op. cit.*, s. 65; APKr Aug 9, dok. (1442); AGAD, dok. perg. 2102; E. MALECZYŃSKA, *Książęce lenno mazowieckie 1351 - 1526. Studia nad historią prawa polskiego*, t. XII, z. 2, Lwów 1928, s. 11n; B. CHLEBOWSKI, *Warszawa za książąt mazowieckich*, Warszawa 1911, s. 50; W.A. CHROŚCICKI, A. ROTTERMUND, *Atlas architektury Warszawy*, Warszawa 1977, s. 177; *Encyklopedia Warszawy*, red. S. HERBST, Warszawa 1975, s. 30; J. KARWASIŃSKA, *Szpital Świętego Ducha w Warszawie*, Warszawa 1938, s. 14, 31; L. KRÓLIK, *Szpital Św. Ducha w Warszawie od XV do XVIII wieku. Zarys dziejów*, «Studia Theologica Varsaviensia» 22(1984) nr 2, s. 93, 96-97.

<sup>10</sup> *Wielka encyklopedia powszechna, op. cit.*, t. VII, s. 145; J.A. GIEROWSKI, *Sejmik generalny Księstwa Mazowieckiego na tle ustroju sejmikowego Mazowsza*, Wrocław 1948, s. 161; BARTOSZEWICZ, *op. cit.*, s. 68 - 69.

<sup>11</sup> ZbSp BN, akc. 6385, k. 4v.

<sup>12</sup> Wydarzenie to miało miejsce 6 lipca 1547 r., a założycielem polskiej prowincji był 40. przeor generalny Zakonu Augustianów, późniejszy kard. Hieronim Seripando, legat papieski na Sobór Trydencki. Zob. H. JEDIN, *Papal Legate at the Council of Trent*, New York 1947; *Hieronimi Serapandi - Diarium de vita sua*, red. D. GUTIÉRREZ, «Analecta Augustiniana» 26(1963), s. 5-193.

zakonu. Pojawiły się zalecenia, jak w klasztorze warszawskim należy przyjmować tak ważnego przedstawiciela zakonu<sup>13</sup>.

Wiek XVII przyniósł wojny z Tatarami, Turkami i Szwedami. Za nimi postępowały zarazy. Wyliczono kolejno okresy "morowego powietrza" - 1628/1629, 1662, 1677-79<sup>14</sup>. Wojna północna 1700-1721 i czasy saskie wywarły specyficzny wpływ na życie materialne i moralne. Dwa pierwsze rozbiory Polski nie dosięgły Warszawy. Po trzecim miasto znalazło się pod zaborem pruskim, potem kolejno w Księstwie Warszawskim i w Królestwie Polskim. Augustiański klasztor został skasowany w 1864 roku.

## 2. Uposażenie i budowa

Książęta mazowieccy nadali augustianom na przełomie XIV i XV wieku szereg wsi podwarszawskich, jak Pólków, Powązki, Ujazdów. Zakonnicy posiadali też place i ogrody w mieście. Z czasem zachodziły zmiany. Król Zygmunt III "pomieniał się z klasztorem, wziął od nich Ujazdów, dał za to księżom inną wieś - Dąbrówkę". W aktach kapituły prowincjalnej zapisano w 1619 r.: *commutatio villae Ujazdów in Dąbrówkam*<sup>15</sup>. W XVII wieku własność klasztoru powiększyła się o kupione kamienice przyległe do niego od południa, obie połączone potem pod numerem hipotecznym 114. Przy ulicy Nowy Świat należała do augustianów kamienica nr 1295<sup>16</sup>. Folwark w Dąbrówce powiększono przez zakup ziemi za otrzymane legaty. Wizytator udający się do konwentu warszawskiego w r. 1744 odwiedził Dąbrówkę, gdzie zauważył nie tylko "porządek w gospodarstwie, obfitującym w owce, woły i wszelką trzodę, lecz także mającym pod dostatkiem chleba dla braci". Zadowolenie swoje wyraził słowami: *Continuis diebus mentem nostram recreavimus*<sup>17</sup>.

Zespół klasztorny został zbudowany w XIV/XV wieku. Kościół gotycki, ceglany, orientowany<sup>18</sup>; klasztor prawdopodobnie drewniany. Pożar w 1478 r.

<sup>13</sup> UTH, *op. cit.*, s. 106; BARTOSZEWICZ, *op. cit.*, s. 69; ZbSp BN, akc. 6385, k.4v.

<sup>14</sup> DROZDOWSKI, ZAHORSKI, *op. cit.*, s. 46.

<sup>15</sup> Tamże, s. 30; BARTOSZEWICZ, *op. cit.*, s. 70; ZbSp BN, akc. 6385, k.39v.

<sup>16</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*. Seria nowa, t. XI, *Miasto Warszawa*, red. J.Z. ŁOZIŃSKI, A. ROTTERMUND, cz. 1, Stare Miasto, Warszawa 1993, s. 217; [*Taryfa*] *Taryffa domów miasta Warszawy i Pragi [...]*, Warszawa 1852, s. 3; AGAD, CWWKP, sygn. 1964, s. 7 - 13 (1842).

<sup>17</sup> APKr Aug 40, s. 207 - 212 (1728); tamże s. 494 (*visitatio Vars. 1744*).

<sup>18</sup> "Orientacja kościoła" polega na ustawieniu prezbiterium w kierunku wschodnim.

objął ulicę Piwną i najbliższą okolicę, zniszczył wnętrze kościoła. Odbudowany został w końcu XV w. jako drugi kościół gotycki, a powiększony w latach 1552 i 1574 przez Sebastiana Kuntha (Ciuntha). Z inicjatywy prowincjała Stanisława Kornickiego i przeora Idziego Millera przebudowano go w latach 1631-36 na wczesnobarokowy wraz ze zmianą orientacji; odtąd prezbiterium znajdowało się od zachodu. Zatrudnieni byli m.in. Jan Spinola, murarz-kamieniarz i Jerzy - mistrz kamieniarski<sup>19</sup>. Pożar wzniesiony "w czasie bezkrólewia po Janie Kazimierzu zniszczył trzy ulice: Piwną, Piekarską i Krzywe Koło, ale kościół i klasztor ocalały będąc naokoło objęte płomieniami". Kapituła w r. 1679 pozwoliła na sprzedaż niektórych przedmiotów srebrnych i złotych, "jeżeli [...] nie będzie innego źródła, z którego by można pokryć wydatki związane z restauracją"<sup>20</sup>. Kościół, odbudowano w latach siedemdziesiątych XVII wieku, następnie wyposażono wnętrze. W pierwszej połowie XVIII w. trwały ponownie prace budowlane, w wyniku których powstał kościół późnobarokowy z nową fasadą. Prowadził je Karol Bay (zm. 1744). Konsekracji (ponownej) kościoła dokonał biskup łucki i brzeski, kanclerz Marii Józefy, Franciszek Antoni Kobielski w 1774 r.<sup>21</sup>

Wizytatorzy konwentu warszawskiego w swych sprawozdaniach chwalili przeorów, na przykład w r. 1717 wizytator wyraził swą radość i podziw dla Hieronima Szmidta, "który rozpoczął pracę od fundamentów i przy pomocy Bożej pomyślnie ją ukończył". W r. 1727 podziwiano "nową fabrykę"<sup>22</sup>, którą przeprowadził Mikołaj Wodziński. "W święto Matki Bożej Pocieszenia"<sup>23</sup> - pisał wizytator - uroczyście przeniesiono Cudowny Obraz do mniejszego chóru w asyście kleru świeckiego, władz magistratu miejskiego i niezliczonego tłumu

---

<sup>19</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. XI, cz. 1, *op. cit.*, s. 210-217; BARTOSZEWICZ, *op.cit.* s. 66; CHROŚCICKI, ROTTERMUND, *op. cit.*, s. 177; AAW, sygn.7, s. 20: "1632 2 octobr. Stało się nieodmienne postanowienie między Panem Janem Spinolam kamieniarzem z jednej strony a między księdzem Millerem, zakonu Augustianów Priorem Conventu S. Marcina".

<sup>20</sup> BARTOSZEWICZ, *op. cit.*, s. 71; ZbSp BN, akc 6385, k.403v (capitulum Vieluniaie 1679).

<sup>21</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. XI, cz. 1, *op. cit.* s. 212; BARTOSZEWICZ, *op. cit.* s. 75.

<sup>22</sup> "Fabryka" - oznacza budynek kościelny, w tym wypadku po renowacji.

<sup>23</sup> Święto Matki Bożej Pocieszenia obchodzono w Zakonie w sobotę po Uroczystości Św. Ojca Augustyna (28 sierpnia).

ludu, oraz umieszczono go w wielkim ołtarzu"<sup>24</sup>. Gdy w r. 1792 po kapitule w Brześciu ówczesny prowincjał Pachomiusz Czubowicz odwiedził klasztor warszawski, zapisał w protokole swe uznanie dla przeora Adalberta Kocierzyńskiego, który odrestaurował kościół zewnątrz i wewnątrz, wznosił cztery kosztowne ołtarze, poza tym wymienił zmurszałe dachy konwentu, zbudował stajnie<sup>25</sup>.

Niebawem, po nadziejach związanych z insurekcją kościuszkowską reszta ziem polskich została włączona do zaborów poprzednich. Warszawa, a w niej augustiański klasztor znalazły się w prowincji Prus Południowych. Majątki duchowne zostały zabrane przez państwo w myśl deklaracji królewskiej z 28 lipca 1796 r. Ich właścicielem stało się odtąd państwo, a duchowni ich użytkownikami. Za oddane dobra pobierali pewien ekwiwalent<sup>26</sup>.

### 3. Życie zakonników w klasztorze i ich stosunki z innymi wspólnotami duchownymi

Życie zakonne normowały: reguła, konstytucje, zarządzenia kapituł i wizytacji. Reguła Św. Augustyna (zm. 430 r.) rozpowszechniła się dopiero od połowy XI wieku, później niż reguła Św. Benedykta<sup>27</sup>. Kapituły prowincjalne odbywały się co trzy lata, w każdym trzechleciu miały miejsce dwie lub trzy wizytacje konwentów. Odstępstwa od przepisów były podyktowane ważnymi powodami, zwłaszcza wojnami. Na przykład w 1676 r. na prośbę augustianów polskich generał przesunął termin kapituły z powodu zagrażającej wojny - z

<sup>24</sup> APKr Aug 39, s. 345 (vis.Vars. 1717); Aug 40, s. 199 (vis.Vars. 1727).

<sup>25</sup> Tamże, Aug 43, s. 35 - 36 (vis.Vars. 1792).

<sup>26</sup> *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. KUMOR, Z. OBERTYŃSKI, II/1, Poznań 1979, s. 162-164.

<sup>27</sup> *Encyklopedia katolicka, op. cit.*, t. I, kol. 1116-1118; tamże, t. II, kol. 258-260. "Reguła Św. Augustyna sięga początków życia monastycznego. Na Zachodzie jest najstarszą Regułą zakonną, którą posiadamy. Powstała równo 120 lat przed Regułą Św. Benedykta i ponad osiemset lat przed Regułą Św. Franciszka z Asyżu. [...] W chwili śmierci Św. Augustyna (430 r.) istniało już 46 klasztorów w Afryce. Prześladowanie Wandalów zahamowało bujnie rozwijające się tam życie monastyczne. Jednakże wygnani biskupi z Afryki przenieśli Regułę Św. Augustyna do Italii, skąd rozeszła się po Europie. Inwazja arabska położyła kres życiu monastycznemu w Afryce, choć wiemy o istnieniu klasztoru w Kairuan jeszcze w XI wieku. W Średniowieczu nastąpiło odrodzenie tej Reguły, które trwa do czasów współczesnych". A. ZUMKELLER, *Sens i duch Reguły Św. Augustyna*, Kraków 1994, s. 20-21.

miesiąca maja na jesień. Na tę kapitułę nie dotarli jednak przeorowie wschodnich konwentów, którzy z lęku przed spotkaniem z Tatarami i Turkami ukryli się w lasach<sup>28</sup>.

Po ukończeniu kapituły lub wizytacji wydawano ordynacje, które w pierwszych punktach zawierały wskazania co do kultu Bożego i ćwiczeń duchownych. Szczególną uwagę zwracano na recytowanie brewiarza - *Officium Divinum*. W klasztorach krakowskim i warszawskim, z powodu większej liczby braci zalecano też odmawianie oficjum *De Beata M.V.* Przypominano o wystawieniu *Sanctissimum* według wskazań soboru Trydenckiego i paleniu lampki w dzień i w nocy<sup>29</sup>.

Przepisy prawne ulegały z biegiem czasu ewolucji. Podane tu szczegóły pochodzą głównie z akt począwszy od XVII w., z protokołów kapituł i wizytacji.

Do pogłębienia i ożywienia życia religijnego służyła lektura duchowna. Czytano wspólnie teologię moralną, rozwiązywano tzw. kazusy, czyli zagadnienia dotyczące sposobów postępowania w trudnych i budzących wątpliwość okolicznościach<sup>30</sup>. Kapituła w 1649 r. zalecała, by w klasztorach posiadających lektorów czytano kazusy co najmniej raz w tygodniu dla pouczenia spowiedników<sup>31</sup>. Przy obiedzie dwa razy w tygodniu należało czytać konstytucje, raz w tygodniu ordynacje<sup>32</sup>.

Mimo niemożności utrzymania w klasztorze warszawskim ścisłej klauzury, zwłaszcza od czasów odbywania się sejmików, kapituła wymagała, by furtian strzegł zamykania drzwi tak w czasie nabożeństw, jak i poza nimi<sup>33</sup>. Kapituły przypominały o zachowaniu wspólnoty w posiadaniu i używaniu dóbr materialnych. Na przykład w r. 1628 postanowiono, by "żaden z ojców czy braci nie zatrzymywał niczego bez błogosławieństwa i pozwolenia przełożonego"; dlatego należało spisać rzeczy, które każdy miał w użyciu i wykaz ten "corocznie odnawiać" (*actus exappropriationis*)<sup>34</sup>. Jałmużny zbierane przez ojców w Warszawie według zwyczaju - w dni świąteczne, miały być przekazywane przeorom, a nie dawane do rąk ojców, zarówno w czasie

---

<sup>28</sup> ZbSp BN, akc. 6385, k.307-307v,309v.

<sup>29</sup> Tamże, k. 566 (cap.1649); k.133v (cap. 1646); k.514 (vis.Vars. 1687-8).

<sup>30</sup> Tamże, k.566 (vis.Vars. 1688).

<sup>31</sup> Tamże, k.145v (cap. 1649).

<sup>32</sup> APKr, Aug 40, s. 34 (1720).

<sup>33</sup> ZbSp BN, akc. 6385, k.163 (cap. 1655).

<sup>34</sup> Tamże, k.71 (cap.1628).



odbywania się sejmików, jak i poza nim. Przeor natomiast miał zaopatrywać potrzeby zakonników<sup>35</sup>. Wizytator polecił w 1619 r., by przeor wyliczał się każdego miesiąca z dochodów i wydatków przed członkami konwentu<sup>36</sup>. Kandyd Potocki, wizytując klasztor lwowski w 1707 r. postawił klasztor krakowski i warszawski za wzór i normę co do zachowania ścisłości ubóstwa. Powtórzył uchwałę kapituły generalnej z 1685 r. o zniesieniu własności sum pieniężnych na rzecz zaopatrywania materialnych potrzeb zakonników przez przeora<sup>37</sup>.

Piętnowane już w XVII w. pijaństwo, które wkradło się do zakonów, wzrastało w XVIII w. wobec warunków sprzyjających rozprężeniu dyscypliny oraz przykładów coraz częstszego przekraczania przepisów zakonnych. Dekrety Mikołaja Cruseniusa wizytatora apostolskiego z r. 1629 powtarzano na kolejnych kapitułach i grożono stosowaniem kar za picie alkoholu i palenie tytoniu<sup>38</sup>.

Na kapitule w Wieluniu w r. 1716 uchwalono nowy dekret. Motywowano jego wydanie tym, że niektórzy zakonnicy oddają się zbyt lub stale pijaństwu i przez kłótnie, rzucanie obelg stają się przyczyną zgorszenia dla świeckich. W dekrete wieluńskim wymieniono następujące kary: zawieszenie stopni naukowych, zmiana miejsca, zmniejszenie porcji - dla kapłanów; niedopuszczenie do święceń, pozbawienie koronki<sup>39</sup>, karcer - dla kleryków; wreszcie dla braci laików: pozbawienie kaptura, pierwszej porcji piwa, karcer<sup>40</sup>. Na następnych kapitułach powtarzano dekret wieluński wobec niepoprawiania się stanu moralnego. Głośna afera niezgody wśród profesorów augustiańskiego studium warszawskiego w latach 1720-21 gorszyła świeckich<sup>41</sup>. W kilka lat później widocznie poprawiła się sytuacja, bo wizytator pochwalił w r. 1727 obserwację za przeoratu Mikołaja Wodzińskiego. Podobnie w r. 1744 wizytator zauważył cnoty członków konwentu, a jako zarzut postawił

---

<sup>35</sup> Tamże, k.403v (cap.1679).

<sup>36</sup> Tamże, k.43v (vis. Vars. 1619).

<sup>37</sup> APKr Aug 39, s. 122-123.

<sup>38</sup> ZbSp BN, akc. 6385, k.134 (cap. 1646); k.146 (cap. 1649); k.400 (cap. 1676); k.502 (cap. 1682).

<sup>39</sup> "Pozbawienie koronki" polegało na niemożności publicznego uczestnictwa w modlitwie zwanej w Zakonie Augustiańskim Koronką do Matki Bożej Pocieszenia.

<sup>40</sup> APKr, Aug 39, s. 306.

<sup>41</sup> Tamże, Aug 40, s. 34 (vis.Vars. 1720); s. 58 (vis.Vars. 1721).

nieśpiewanie hymnu (o Św. Augustynie) *Magne Pater*<sup>42</sup>.

Augustianie mieli kontakty ze wspólnotami duchownymi *inter et extra muros*. Te pierwsze, to mansjonarze i kapituła kolegiaty Św. Jana Chrzciciela oraz jezuici; a poza murami dominikanie, bernardyni i kapucyni.

Stosunki z mansjonarzami wynikające głównie ze wspólnej sprawy szpitala Św. Ducha, były przeważnie napięte, pełne pretensji. Chodziło przecież augustianom o prawo rządzenia szpitalem, jak było w pierwszych 16 latach (1442-1458). Gdy zarząd szpitala przeszedł za sprawą Zygmunta I z rąk mansjonarzy do kanoników kapitulnych (1527), zaczęły się kontrowersje między augustianami a kanonikami, i trwały do czasu przejęcia opieki nad szpitalem przez szarytki (1684). Kapituła prowincjalna w 1682 r. poleciła wpłynąć na zakończenie sporów, ale zapewne dopiero podziały wspomniane tu zewnętrzne okoliczności<sup>43</sup>.

Nie opodal kolegiaty powstała pierwsza rezydencja jezuitów w początkach XVII w. oraz nowy kościół. Augustianie posyłali swych młodszych studentów na humaniora do jezuitów, ale już w 1649 r. kapituła prowincjalna uchwaliła, by studia te prowadzono we własnym klasztorze. Przyczynę łatwo można odgadnąć, jeżeli się przypomni fakt zajazdu, który urządzili jezuici na konwent augustianów w r. 1628. Sądy duchowne i świeckie umożliwiły zakonnikom powrót do klasztoru, a jako rekompensatę mieli jezuici corocznie odprawiać w kościele Św. Marcina uroczyste nabożeństwo w dzień 5 maja - nawrócenia Św. Augustyna<sup>44</sup>.

O bernardynach przy kościele Św. Anny zachowała się między innymi wzmianka z 1604 r. jako arbitrach w sporze dominikanów z augustianami o pierwszeństwo w prowadzeniu procesji publicznych. Bernardyni poradzili, by dominikanie przejęli pierwszeństwo w procesjach pogrzebowych. I znów kapituła prowincjalna musiała interweniować, powierzając załatwienie sprawy przeorowi<sup>45</sup>.

O kapucynach mówiono już wyżej z racji uroczystego przeniesienia Cudownego Obrazu od kapucynów do augustianów przy udziale

---

<sup>42</sup> Tamże, s. 199 (vis. Vars. 1727); s. 494 (vis. Vars. 1744).

<sup>43</sup> Por. przyp. 7; ZbSp BN, akc. 6385, k.502 (cap. 1682); KRÓLIK, *op. cit.*, s. 98.

<sup>44</sup> Tamże, k. 146 (cap.1649); BARTOSZEWICZ, *op. cit.* s. 74-75; DROZDOWSKI, ZAHORSKI, *op. cit.*, s. 60.

<sup>45</sup> APKr, Aug 38, s. 462 (1604); ZbSp BN, akc. 6385, k.153 (congregatio 1651); k.157 (cap. 1652).

duchowieństwa i ludu<sup>46</sup>.

Pozytywnym akcentem w stosunkach międzyzakonnych stał się fakt założenia filadelfii czyli bliższego "zbratania", polegającego między innymi na wzajemnym uczestnictwie w uroczystościach patronalnych, pogrzebowych i innych. W czasie soboru Bazylejskiego w r. 1435 generałowie czterech zakonów zebranych: augustianów, dominikanów, franciszkanów i karmelitów uchwalili założyć związek bliższego współżycia - *philadelphia*. Polscy prowincjałowie tych zakonów przyjęli uchwałę w r. 1560. Pierwsza kongregacja w tej sprawie odbyła się w Krakowie w r. 1607 u dominikanów. Dominikanie zwrócili się do prowincjała augustianów, by wprowadził filadelfię w swych klasztorach w Warszawie, Lublinie i Lwowie. Kapituła prowincjalna w 1655 r. poleciła tę sprawę ojcom, którzy w Krakowie zaznajomili się z tym związkiem<sup>47</sup>.

#### 4. Wychowanie i kształcenie młodego pokolenia

Wychowanie kandydatów do życia zakonnego odbywało się w nowicjacie, dalsze kształcenie w tzw. studium. Na posiedzeniach kapituł prowincjalnych często omawiano temat wychowania i podejmowano decyzję co do siedzib nowicjatu. Konwent krakowski był od początku swego istnienia siedzibą nowicjatu. W miarę przybywania klasztorów powiększano też liczbę ośrodków wychowania zakonnego. Na kapitule w r. 1625 wyznaczono cztery konwenty nowicjackie *pro recipiendum ad habitum et ad professionem*, mianowicie w Krakowie, Olkuszu i Krasnymstawie<sup>48</sup>. W r. 1631 zmieniono decyzję i zalecono przesyłać kandydatów tylko do dwóch konwentów - w Krakowie i Warszawie<sup>49</sup>. Ponieważ klasztor krakowski wychowywał i kształcił najwięcej nowicjuszków i studentów<sup>50</sup>, ustalono w 1637 r., że nowoobрани prowincjał miał w pierwszym roku urzędowania złożyć 100 flor., a poszczególne klasztory od 8 do 50 flor. na rzecz nowicjatu<sup>51</sup>. Dalsze zmiany zaszły w r. 1646. Uchwalono,

<sup>46</sup> BARTOSZEWICZ, *op. cit.*, s. 71.

<sup>47</sup> APKr, Aug 24, *Kronika Dryjackiego* (kopia), s. 84; IBL sygn. 227, *Ciekawości różne zebrane ... op. cit.*, s. 168; ZbSp BN, akc. 6385, k.162v.

<sup>48</sup> Tamże, k.65v (cap.1625).

<sup>49</sup> Tamże, k.83 (cap.1631).

<sup>50</sup> Tamże, k.101v (cap. 1637); w r. 1643 wykazano w Krakowie 11 nowicjuszków, a w Warszawie 5: tamże, k.125-125v (cap. 1643).

<sup>51</sup> Tamże, k.101v (cap.1637).

że "formalny" nowicjat dla całej prowincji ma być w konwencie krakowskim<sup>52</sup>. Nieco później powołano cztery nowicjaty (1655), w Krakowie, Warszawie, Lwowie i Lublinie, a w 1664 r. wykreślono Lwów i wprowadzono zasadę rejonizacji - do Warszawy należało odsyłać kandydatów z Ciechanowa, Rawy i Brześcia<sup>53</sup>. Na kongregacji w r. 1689 stwierdzono zmniejszenie się liczby powołań, polecono więc przyjmować "młodzieńców budzących dobre nadzieje także i w innych konwentach, mianowicie w Lublinie, Lwowie, Brześciu, Rawie, Krasnymstawie oraz we Wieluniu i odsyłać ich do nowicjatu w Krakowie lub Warszawie. Zaznaczono przy tym, że rok probacji będzie liczony nie od dnia przyjęcia habitu, lecz od przybycia do klasztoru<sup>54</sup>.

*Studia, sine quibus iacet religio, conservare eademque augere* - studia, bez których upada zakon, należy utrzymywać i powiększać - pisał w r. 1629 Mikołaj Crusenius wizytator apostolski w dekreście wizytacyjnym wydanym w Krakowie<sup>55</sup>. Studia były istotnie w wielkiej cenie u augustianów. Organizowali studia niższe, wyższe, wysyłali za granicę dla dalszego kształcenia. Stopnie naukowe bakałarza, lektora, magistra i doktora widnieją przy wielu nazwiskach augustianów. Prowincjał wraz z definitorium wyrażał zgodę na uzyskanie tytułu, a dysputy na temat podjęty przez kandydata zaznaczano w protokołach kapituł.

Informacje o istnieniu studium w klasztorze krakowskim pochodzą z dostępnych nam źródeł r. 1616. Klasztor warszawski, jako nie posiadający jeszcze wtedy własnego studium, oddawał wraz z innymi konwentami "takse" na kształcenie, uchwaloną w 1622 r. Wynosiła ona 10 flor. dla Warszawy, pozostałe konwenty płaciły od 2 do 5 flor.<sup>56</sup> Rok 1628 należy uważać za przełomowy dla konwentu warszawskiego. Na kapitule w tym roku zostały odczytane *litterae iucundissimae et desiderantissimae* - "pismo radosne i bardzo pożądane" od generała zakonu Hieronima de Ghetis, mianujące o. Baltazara i o. Stanisława Kornickiego regensami studiów, odpowiednio w Krakowie i Warszawie<sup>57</sup>. Wspomniany już wizytator M. Crusenius powtórzył to zarządzenie w swym dekreście, dodając przy tym określenie *in maioribus*

<sup>52</sup> Tamże, k.133v (cap.1646).

<sup>53</sup> Tamże, k.162 (cap.1655), k.189-189v (cap.1664).

<sup>54</sup> Tamże, k.573 (cap.1689).

<sup>55</sup> Tamże, k.77v.

<sup>56</sup> Tamże, k.4v (cap.1616, k.55v, cap.1622).

<sup>57</sup> Tamże, k.70v (cap.1628).

*conventibus Cracoviae et Varsaviae* - "w klasztorach większych w Krakowie i Warszawie"<sup>58</sup>. W ustalonym na kapitule w r. 1631 składzie personalnym klasztorów zapisano o. Stanisława Kornickiego jako regensa studium i prezydenta kapituły - *Stanislaus Cornicius regens studii et praesidens capituli*<sup>59</sup>.

W r. 1646 nastąpił podział zajęć między obu największymi konwentami, w Krakowie ustanowiono nowicjat dla całej prowincji, a studia filozofii i teologii przeniesiono z Krakowa do Warszawy<sup>60</sup>. W r. 1649 urządzono w Krakowie *studium in humanioribus* w myśl uchwały z r. 1631 i pozostawiono nadal filozofię<sup>61</sup>. Wizytator generalny Dominik Grabiński zarządził w r. 1688, by konwenty w Krakowie i Warszawie były miejscami studiów, a kapituła uchwaliła składki na cel kształcenia<sup>62</sup>. Wizytator klasztoru warszawskiego w r. 1714 wspominał w sprawozdaniu: *conventus [...] cum utroque studio et novitiatu*<sup>63</sup>. Kapituła w r. 1743 zaleciła, by niektóre klasztory oddawały pewne *subsidium* ponad taksę na rzecz studium i nowicjatu w Warszawie<sup>64</sup>.

W latach 1720-21 miały miejsce niesnaski między profesorami filozofii z profesorami teologii. Wizytator nie zastosował należytej według konstytucji kary, ale poprzestał jedynie na usunięciu winnych z klasztoru warszawskiego<sup>65</sup>.

Powyższy przegląd dziejów wychowania i kształcenia młodego pokolenia augustianów w prowincji polskiej pozwala stwierdzić, że wdrażanie do życia zakonnego oraz pogłębianie poziomu naukowego podejmowały przez cały czas istnienia prowincji głównie dwa największe klasztory, w Krakowie i Warszawie. Zbyt często zmieniano decyzje co do siedzib nowicjatu, ale wchodziły tu w grę rodzące się warunki, powstawanie nowych domów lub zmniejszanie się liczby powołań. Podobnie zmieniały się siedziby studiów. W r. 1628 głównym ośrodkiem kształcenia stał się klasztor warszawski, podczas gdy w krakowskim koncentrowało się wychowanie nowicjackie. Dodano tam jednak studia niższe - *humaniora* oraz filozoficzne.

---

<sup>58</sup> Tamże, k.77v.

<sup>59</sup> Tamże, k.83v (cap.1631).

<sup>60</sup> Tamże, k.83, 133v.

<sup>61</sup> Tamże, k.145v (cap.1649).

<sup>62</sup> Tamże, k.543, 550v (cap.1688).

<sup>63</sup> APKr, Aug 39, s. 264 (1714).

<sup>64</sup> Tamże, Aug 40, s. 465 (1743).

<sup>65</sup> Tamże, s. 33 - 34, 57 - 59.

Dobierano profesorów, zwracano uwagę na posiadanie tytułów naukowych. Tak zwani *graduati* mieli pierwszeństwo w stosunkach wzajemnych, niżsi stopniem mieli okazywać poważanie wyższym. W protokołach kapitułnych można znaleźć wskazówki co do metody uczenia, zalecano metody włoskie. Dbano o regularne odbywanie wykładów: *circulos sine intermissione habeant*<sup>66</sup>.

## 5. Duszpasterstwo

"Kościół Św. Marcina był znany i popularny"<sup>67</sup>. "Ze względu na większe możliwości materialne i personalne kościoły zakonne mogły sobie pozwolić na pewien splendor nabożeństw, co przyciągało wiernych"<sup>68</sup>. Z okazji świąt i uroczystości augustianie dbali o staranniejsze przybranie ołtarzy, użycie większych i liczniejszych świec oraz bogatszych szat liturgicznych<sup>69</sup>.

Podstawowe urzędy duszpasterskie, to kaznodziejstwo i spowiednictwo. W aktach kapitułnych zamieszczano obsadę urzędów. W Warszawie, zależnie od liczby ojców, było 1- 2 kaznodziejów oraz kilku spowiedników. Protokoły z XVIII w. notują kaznodziejów niedzielnych - *ab Dominicis*, i świątecznych - *ab Festis*. Wizytator w r. 1707 zalecił w klasztorze warszawskim, by głoszone kazania z pamięci<sup>70</sup>. Kiedy indziej upominał, by spowiadano zarówno wielkich, jak i małych. Zachęcano do brania udziału w pogrzebach zakonników i świeckich, w swoim lub obcym kościele, do uczestnictwa w procesjach publicznych<sup>71</sup>.

Doceniano wagę śpiewu w duszpasterstwie. Wizytator w r. 1688 wyraził swe niezadowolenie z powodu zaniedbywania śpiewu chóralnego, polecił więc, by trzy razy w tygodniu uczono młodych ojców i braci<sup>72</sup>. Obowiązek uczenia śpiewu należał do kantora. Jak ważny był ten urząd, widać z uroczystego przekazania stanowiska dyrygenta i kierownika chóru w Warszawie w r. 1769. Pismem przełożonych odwołany został z tego urzędu o. Ewodiusz Matzke, a powołany na jego następcę o. Placyd Oberhauser. Ustępujący z urzędu *artis musices* miał w obecności ojców konwentu oddać instrumenty muzyczne oraz

<sup>66</sup> Tamże, s. 34; ZbSp BN, akc. 6385, k.534 (1688), k.83 (1631).

<sup>67</sup> BARTOSZEWICZ, *op. cit.*, s. 76.

<sup>68</sup> *Historia Kościoła w Polsce, op. cit.*, II/1, s. 76.

<sup>69</sup> ZbSp BN, akc. 6385, k.567 (vis.Vars. 1688).

<sup>70</sup> APKr, Aug 42, s. 150 (cap. 1769).

<sup>71</sup> Tamże, s. 187 - 188 (vis.Vars. 1770).

<sup>72</sup> ZbSp BN, aks. 6385, k.566v (vis.Vars. 1688).

nuty<sup>73</sup>.

Nabożeństwa odbywały się przy dźwiękach organów. O organach w kościele Św. Marcina wzmiankowano w 1616 r. Gdy trzeba je było naprawić, kapituła w r. 1688 orzekła, żeby koszta pokryć z dochodów muzycznych, mianowicie z Mszy wotywnych, pogrzebów, litanii i innych<sup>74</sup>.

Uroczystości religijne uświetniano też przy pomocy kapeli. Kapelę wokalnoinstrumentalną wprowadzili augustianie w XVI wieku, wcześniej niż inne kościoły warszawskie. "Ojcowie utrzymują kapelę, tu się muzykowie chowają [...]. Muzyka naturalnie kosztowała dużo i widać najświetniejsze Msze Św. odbywały się u augustianów" - pisze Julian Bartoszewicz<sup>75</sup>.

Ważny czynnik ożywienia pobożności stanowiły bractwa. Już w r. 1628 o. Stanisław Kornicki uzyskał od generała H. de Ghetis zezwolenie na założenie bractwa Matki Bożej Pocieszenia. W r. 1682 uchwalono sporządzić dla każdego klasztoru księgę arcybractwa<sup>76</sup>. Bractwo Św. Tekli było szczególnie propagowane w zakonie augustianów. Erygowane w roku 1764, zostało uroczystie wprowadzone do kościoła Św. Marcina 1 czerwca 1765 r.<sup>77</sup>

Wierni składali legaty z prośbą o odprawienie Mszy rocznicowych, żałobnych, śpiewanych i czytanych. Pragnęli być pogrzebani pod kościołem, ale już w 1620 r. z powodu wielkiej ilości grobów ograniczono dalsze pochówki; wprowadzono wyższą takse - 30 flor. za pochówek pod główną nawą, a 10 flor. w bocznych korytarzach<sup>78</sup>.

Duszpasterstwo augustianów warszawskich obejmowało również ubogich szpitala Św. Ducha. W 1442 r. księżna Anna Holszańska oddała zakonnikom zarząd szpitala i opiekę religijną, ale po 16 latach, pozostała im tylko opieka duszpasterska<sup>79</sup>.

---

<sup>73</sup> APKr, Aug 42, s. 146.

<sup>74</sup> Tamże, Aug 24, s. 85; ZbSp BN, akc. 6385, k.550v (cap. 1688).

<sup>75</sup> *Encyklopedia Warszawy*, op. cit., s. 256; BARTOSZEWICZ, op. cit., s. 71; AAW, Zakony-Augustianie, sygn. 3, s. 21 - 22; w miesiącu grudniu 1741 wydano 12 razy na wódkę dla kapeli po zł 1/12; cena 1 korca mąki pyłowej w tym czasie wynosiła zł 18/7/1.

<sup>76</sup> BARTOSZEWICZ, op. cit., s. 70; ZbSp BN, akc. 6385, k.502 (cap. 1682).

<sup>77</sup> BARTOSZEWICZ, op. cit. s. 76; *Encyklopedia powszechna S. Orgelbranda*, t. IV, Warszawa 1860, s. 250.

<sup>78</sup> ZbSp BN, akc. 6385, k.49v (vis.Vars. 1620).

<sup>79</sup> Por. przyp. 7.

## 6. Zagadnienia naukowo-kulturowe

O tym, jak augustianie cenili naukę, mówiono już wyżej. Zdobywali stopnie naukowe bakałarzy, lektorów, magistrów i doktorów. Tak zwani *graduati* obejmowali odpowiedzialne stanowiska, ale przestrzegano ich, by nie rezygnowali z obowiązków nie związanych z nauką<sup>80</sup>.

Wizytatorzy wzywali do wzbogacenia i porządkowania księgozbiorów. Na kapitule prowincjalnej w r. 1688 uchwalono, iż należy zwrócić się do generała zakonu o wydanie zakazu, obowiązującego pod karą ekskomuniki, rozdawania książek z biblioteki krakowskiej i warszawskiej<sup>81</sup>. Wizytator konwentu lwowskiego w 1735 r. nazwał bibliotekę *thesaurus omnium conventuum* - skarbem wszystkich klasztorów i polecił spisać książki według tytułów i autorów oraz trzymać je w zamknięciu<sup>82</sup>.

W dwóch największych konwentach - krakowskim i warszawskim znajdowały się główne archiwa prowincji. Ubolewano, że z powodu wojen zaginęły cenne dokumenty, zalecano je w miarę możliwości naprawić i zabezpieczyć. Kapituła w r. 1649 uchwaliła, by po sporządzeniu kopii przywilejów i innych cennych akt przesłano oryginały do archiwów jednego z wymienionych dwóch konwentów. Kopie miały być sporządzone przez notariuszy publicznych. Wizytator generalny Dominik Grabiński powtórzył to zarządzenie w 1688 r.<sup>83</sup>

O ambicjach kulturowych augustianów świadczy udział najlepszych mistrzów w budowie i odbudowie, wystroju wnętrz. Wizytatorzy chwalili przeorów za wykonanie cennych obiektów, np. za ozdabianie korytarzy pięknymi obrazami (1717)<sup>84</sup>.

Po pierwszym rozbiore Polski (1772) rozłączyły się losy dwóch dotychczas współpracujących i współzawodniczących klasztorów - krakowskiego i warszawskiego. Warszawa pozostawała jeszcze wolna do 1795 r. Dalsze koleje konwentu i kościoła Św. Marcina będą opowiedziane w części drugiej.

---

<sup>80</sup> Por. przyp. 72.

<sup>81</sup> ZbSp BN, akc. 6385, k.550v (1688).

<sup>82</sup> APKr, Aug 40, s. 339 (vis. Leopold 1735).

<sup>83</sup> ZbSp BN, akc. 6385, k.146v (cap. 1649).

<sup>84</sup> APKr, Aug 39, s. 345 (vis. Vars. 1717).



## II

### 1. Pod zaborem pruskim

Jeszcze w czasach stanisławowskich przeniknął do Polski prąd oświecenia, wnosząc ze sobą pewne swobody. W życiu religijnym pojawiły się uproszczenia w dziedzinie liturgii i praktyk pobożnych, złagodzenie dyscypliny postnej. Przybierał na sile antyklerykalizm, niechęć do zakonów, pojawiały się projekty ograniczenia przyjęć nowych kandydatów, podnoszenia granicy ich wieku. Nie zrealizowany projekt Andrzeja Zamoyskiego z r. 1780 niósł ze sobą podporządkowanie Kościoła interesom państwa, uniezależnienie go od Rzymu, poddanie zakonów pod jurysdykcję biskupów. Postulował też kasatę niektórych zakonów, zwłaszcza nie zajmujących się nauczaniem<sup>85</sup>.

Po trzecim rozbiore w r. 1795 ziemie między Bugiem, Niemnem i Pilicą, a więc wraz z Warszawą dostały się pod panowanie pruskie i weszły do dzielnicy zwanej Prusami Południowymi. Ziemie prawego brzegu Wisły tworzyły prowincję Prus Nowowschodnich. W r. 1797 nowe prawo powszechne poddało Kościół pod ścisłą kontrolę państwa. Szczególną uwagę zwrócono na zakony. Aby utrudnić dopływ nowych kandydatów wprowadzono w zakonach żebrzących zakaz obłóczyn przed 24 rokiem życia (1805), a już w 1794 zakazano duchownym zakonnym udawać się na kongregacje do Polski<sup>86</sup>.

Po zaprowadzeniu organizacji państwowej w Prusach Południowych i Nowowschodnich postanowiono utworzyć nowe diecezje na zasadzie ścisłego terytorializmu, niezależne od metropolii gnieźnieńskiej. W myśl tej koncepcji Fryderyk Wilhelm II erygował 20 lutego 1797 r. samodzielnym aktem nową diecezję warszawską, a na jej rządcę wyznaczył prepozyta poznańskiego Józefa Bończę Miaskowskiego. Kościelną erekcję przeprowadził biskup Jan Albertrandi 20 grudnia 1799 r. jako subdelegat biskupa kujawskiego Józefa Rybińskiego<sup>87</sup>.

Kapituła prowincji polskiej augustianów zanotowała w r. 1773 w 23 klasztorach 158 kapłanów, 40 kleryków oraz 64 laików.

Ponieważ władze zaborcze utrudniały kontakty z klasztorami poszczególnych zaborów, postanowiono na kapitule w Lublinie 11 października 1797 r. utworzyć trzy prowincje: pruską, galicyjską i rosyjską. Konwent

---

<sup>85</sup> *Historia Kościoła w Polsce, op. cit.*, II/1, s. 27, 35, 47, 75.

<sup>86</sup> Tamże, s. 135 - 136.

<sup>87</sup> Tamże, s. 141 - 142.

warszawski znalazł się w prowincji pruskiej z czterema innymi: w Ciechanowie, Rawie, Wieluniu i Chojnicach; krakowski z 8 klasztorami - w galicyjskiej, a 6 pozostałych klasztorów utworzyło prowincję rosyjską<sup>88</sup>.

Władze pruskie, podobnie jak inne władze zaborcze, rozciągały kontrolę nad zakonami, ich wyposażeniem, dochodami, stanem osobowym. Przyjmowały z zadowoleniem rozluźnienie życia zakonnego, sekularyzację, brały w opiekę jednostki trudne. Pomijając Stolicę Apostolską oddano biskupom jurysdykcję nad zakonami, rzekomo ze względu na brak karność<sup>89</sup>.

W prowincji pruskiej odbyły się trzy kapitule: w Wieluniu (1799), w Rawie (1802) i w 1805 ponownie w Rawie. Kapitułę prywatną<sup>90</sup> zwołano w 1800 r. w Wieluniu. Zanotowano jedną wizytację konwentu warszawskiego w 1803 r. Prowincjał Filip Dziubiński stwierdził wtedy braki w zachowaniu życia wspólnego, opuszczanie wspólnych posiłków, wychodzenie w nocy z domu. W ordynacjach nakazał zamykanie furty, a zakonnicy wychodzący i przychodzący mieli się zgłaszać u przeora. Regensowi studiów zalecił omawianie kazusów oraz łatwiejszych problemów ze wszystkimi braćmi<sup>91</sup>.

## 2. W Księstwie Warszawskim

Zakony znalazły się w warunkach podobnych do istniejących w zaborach pruskim i austriackim. Zakazano kontaktów z przełożonymi za granicą, utrudniano przyjmowanie nowych kandydatów, ingerowano w wewnętrzne sprawy klasztorów. Polityka była zgodna z systemem napoleońskim i dążyła do kasaty zakonów, której przeprowadzenie pokrzyżowała wojna w 1812 roku<sup>92</sup>.

Kapituła w r. 1808 orzekła, że z powodu niedostatku w klasztorze warszawskim po ostatnich wojnach i niemożności wyżywienia nowicjuszków, konwent ciechanowski ma łożyć na ich utrzymanie. Poza tym, by zapobiec ostatecznej ruinie klasztoru, postanowiono przeznaczyć na jego potrzeby kapitały od p. Soleckiego i Kitowskiego wysokości 255 flor.<sup>93</sup>

---

<sup>88</sup> UTH, *op.cit.*, s. 149-150, 158-159.

<sup>89</sup> Tamże, s. 159 - 163.

<sup>90</sup> "Kapituła prywatna" - to zgromadzenie zakonników zwołane bez pozwolenia władz, w tym wypadku pruskich.

<sup>91</sup> APKr, Aug 43, s. 76, 84, 87, 92, 99.

<sup>92</sup> *Historia Kościoła w Polsce, op. cit.*, II/1, s. 325, 326, 328.

<sup>93</sup> APKr, Aug 43, s. 110, p.1,3.

Obrany w r. 1808 przeorem o. Alipiusz Niedzielski dzielnie sprawował swój urząd w trudnym okresie. Prowincjał Romuald Siekarzyński podczas wizytacji w r. 1811 uznał jego trzyletnie urzędowanie za "dobre bojowanie", przytaczając słowa Apostoła *Bonum certamen certavi*<sup>94</sup>.

Powstanie Księstwa Warszawskiego wpłynęło na reorganizację prowincji augustiańskich. Na kapitule w Rawie w r. 1811 doszło do unii prowincji galicyjskiej i pruskiej. W nowej prowincji polskiej było 10 klasztorów z 77 zakonnikami, wśród nich konwenty krakowski i warszawski. A Niedzielski zanotował, że *1813 diebus octobris erat Varsoviae absolutum privatium deffinitorium*<sup>95</sup>.

### 3. W Królestwie Polskim

Po kongresie wiedeńskim w r. 1815 konwent warszawski wszedł w skład Królestwa Polskiego. Według konstytucji z r. 1815 organem wykonawczym były komisje rządowe w liczbie pięciu, sprowadzone po r. 1830 do trzech, a po powstaniu styczniowym w ogóle zniesione<sup>96</sup>. Jedną z nich była Komisja Spraw Wewnętrznych i Duchownych. Ona kierowała przez konsystorz archidiecezji warszawskiej swe zarządzenia do duchowieństwa świeckiego i zakonnego. Władze państwowe dążyły do ograniczenia życia zakonnego, a w konsekwencji do likwidacji klasztorów.

Szczególnie ważne zarządzenie wydane w 1817 r. przez namiestnika Królestwa Polskiego w imieniu Aleksandra I cesarza Wszechrosji dotyczyło warunków przyjmowania aspirantów do stanu duchownego i zakonnego. Mieli oni złożyć egzamin przed komisją wojewódzką, "a to końcem przeświadczenia jej o rozważnem i niewątpliwem swoim powołaniu"<sup>97</sup>.

Po powstaniu listopadowym pojawiły się obostrzenia co do przyjmowania aspirantów oraz zwolnienia ich od służby wojskowej. Komisja rządowa zawiadomiła przełożonych w 1834 r., że "przyjmować mają tylko tych, [...] którzy udowodnić będą w stanie, iż do zaburzeń kraju pod żadnym względem nie należeli i przez czas trwania rewolucji żadnego w nich nie mieli udziału"<sup>98</sup>.

---

<sup>94</sup> Tamże, s. 117.

<sup>95</sup> UTH, *op. cit.* s. 164; IBL, sygn. 227, *Ciekawości różne...*, *op. cit.*, s. 115.

<sup>96</sup> *Mały słownik historii Polski*, red. J. CZYŻEWSKI, Warszawa 1967<sup>4</sup>, s. 131: Komisje rządowe.

<sup>97</sup> AAW, Zakony-Augustianie, sygn. 415, s. 8.

<sup>98</sup> Tamże, s. 6.

Do czasów powstania styczniowego można było jeszcze przyjmować kandydatów do zakonu; co prawda podwyższono wiek - 25 lat do nowicjatu, 31 do profesji, ale po 1864 warunki zmieniły się zupełnie<sup>99</sup>.

Narazie funkcjonowało również studium zakonne w klasztorze augustiańskim w Warszawie. Składało się z trzech "oddziałów" - teologii, filozofii i języka łacińskiego, jak brzmi powizytacyjne sprawozdanie arcybiskupa Antoniego M. Fijałkowskiego z r. 1860<sup>100</sup>. W r. 1850 notowano tam trzech profesorów i dziesięciu studentów teologii, w tym pięciu kapłanów. O. Zygmunt Wołek wykładał historię Kościoła i teologię dogmatyczną, o. Bonawentura Świętczak teologię moralną, język łaciński i śpiew, a o. Tadeusz Świdorski filozofię i Pismo święte<sup>101</sup>.

Zachowały się też wiadomości o augustianach studiujących w warszawskiej Akademii Duchownej. Rektor Akademii przysłał przeorowi zawiadomienie o postępach studentów. W r. 1858 studiowało dwóch augustianów na I roku a w 1863 dwóch na I i jeden na II-im<sup>102</sup>.

Jak informuje wspomniane sprawozdanie z 1860 r., konwent warszawski prowadził od 1813 r. "elementarną szkołę płci męskiej, po większej części z biedactwa złożoną, a przez Komitet Edukacyjny zatwierdzoną; wykładają się w niej: nauka religii, czytania, pisania i rachunków według programu przez Komitet podanego. Uczących czterech - dwóch kapłanów, dwóch kleryków; uczących się 140"<sup>103</sup>.

O bibliotece klasztoru warszawskiego zapisano w r. 1860, że "dziełami tak profesorowie, jak kaznodzieje i młodzież posiłkują się"<sup>104</sup>. Komisja rządowa poleciła w r. 1845 przeprowadzić kontrolę ksiąg i złożyć deklarację o braku zakazanych ksiąg i pism, a w razie znalezienia takowych oddać je do Konsystorza<sup>105</sup>.

Kontrolowano ściśle stan osobowy klasztoru. Przełożony był obowiązany składać corocznie listy imienne członków konwentu z wyszczególnieniem

---

<sup>99</sup> *Historia Kościoła w Polsce, op. cit.*, II/1, s. 469.

<sup>100</sup> AGAD, CWWKP, sygn. 1963, s. 29; sygn. 1966, s. 37.

<sup>101</sup> AAW, Zakony-Augustianie, sygn. 220, k.1-1v.

<sup>102</sup> AGAD, CWWKP, sygn. 1963, s. 29; sygn. 1966, s. 37.

<sup>103</sup> Tamże, sygn. 1975, s. 36.

<sup>104</sup> Tamże, s. 34.

<sup>105</sup> AAW, Zakony-Augustianie, sygn. 415, s. 60-61.

dokładnych danych o każdym z nich. Chodziło o to, by nie ukrywały się jednostki uchylające się od służby wojskowej, względnie mające niejasną przeszłość patriotyczną. Ścisłe zarządzenia policyjne motywowano rzekomą troską o prawdziwe powołania, o stan moralny. Przełożony został wezwany do uzupełnienia zwróconych przez komisję rządową raportów przesłanych w r. 1834. W odpowiedzi podał do wiadomości władzom, że jest ośmiu kleryków, między nimi dwóch diakonów, jeden subdiakon i jeden neoprezbiter, a jeden "wyszedł ze zgromadzenia w świat"<sup>106</sup>.

Komisja rządowa ostrzegła przełożonych, "by nie ważyli się osób z zagranicy przybywających bez decyzji rządu przyjmować". Dostrzeżono bowiem, że z "Okręgu Krakowa ze świadectwami przełożonych przybywają"<sup>107</sup>.

Dozór policyjny obejmował też sprawy kultu i wystroju kościołów. Komisja rządowa reskryptem z dnia 14 maja 1836 r. "uznając potrzebę zniesienia zwyczaju [...], że osoby cywilne w odzież i znaki wojskowe przybrane, straż przy Grobie Pańskim odbywają i różne obroty na komendę szczególnie podczas procesji wykonywają", wezwała konsystorz, aby "zwyczaj z położeniem rzeczy niezgodny, z pobożności prawdziwej w zabawę obrócony, nie był cierpiany"<sup>108</sup>.

W r. 1834 komisja rządowa zażądała od konsystorza, aby "znaki, godła lub znamiona noszące kolory narodowe lub herb kraju, bez naruszenia własności i obrażania przyzwoitości" kazał "takowe usunąć lub przerobić"<sup>109</sup>.

Zarzucono kaznodziejom kościołów warszawskich, że "dopuszczają się wyrazów przeciwnych zasadom świętej wiary, a co gorsza wdają się w materie polityczne". Polecono więc, żeby kapłani składali w konsystorzu tekst kazań do ich zatwierdzenia przed wygłoszeniem. Poza tym kaznodzieje mieli złożyć deklarację: "[...] w kazaniu ani w mowie pogrzebowej nie będę zbaczał z materii religijnej ani się kiedykolwiek poważę, co by jakkolwiek związek z polityką mieć mogło lub być uchybieniem dla władzy rządowej"<sup>110</sup>.

Uznano też potrzebę wydrukowania kancjonału wolnego "od wszelkich dwuznacznych wyrażen lub myśli obcych", by w ten sposób wykreślić

---

<sup>106</sup> Tamże, s. 36-38, 24.

<sup>107</sup> Tamże, s. 52(1844), s. 15(1834).

<sup>108</sup> Tamże, s. 29.

<sup>109</sup> Tamże, s. 13.

<sup>110</sup> Tamże, s. 34-35(1837).

patriotyczne zabarwienie pieśni<sup>111</sup>.

Przy odczytywaniu zapowiedzi i w wydawanych świadectwach należało używać wyrażenia "wyznanie grecko-rosyjskie", nie zaś schizmatyczne<sup>112</sup>.

Fundusze klasztorne podlegały kontroli władz rządowych. Prowincjał Adeodat Buczkiewicz sporządził inwentarz klasztorów augustiańskich za rok 1842. W konwencie warszawskim po stronie przychodów był kapitał około 72 tys. złp, "lokowany" na domach i umieszczony w banku oraz około 22 tys. złp dochodu rocznego pochodzącego głównie z procentów i czynszów<sup>113</sup>.

Augustianie posiadali dwie kamienice: przy ul. Piwnej oraz przy ul. Nowy Świat. Z wynajmu tych domów pobierali około 13 tys. złp. Wynajmowali też "stancje" i stajnie w budynku klasztornym<sup>114</sup>.

Na podstawie decyzji Rady Administracyjnej z 1853 r. miały być "dopełnione nowe spisy funduszy". W tym celu przełożony klasztoru miał oczekiwać przybycia specjalnej delegacji. Należało "zebrać i mieć w pogotowiu wszelkie materiały [...], te delegacji dostarczyć i z nią ułożeniem spisu się zająć". Wspomniana delegacja przybyła, skoro z pisma Komisji Kwaterunkowej do przeora Rajmunda Krajewskiego dowiadujemy się: "[...] podług protokołu delegacji w dniu 24 sierpnia (5 września r.b. - 1856) na gruncie spisane, zabudowania posesji n. 114 w obecnym składzie izb 16 obejmują [...]"<sup>115</sup>.

Konsystorz nagłony odezwą komisji rządowej z 13 września 1862 zapytywał prowincjała augustianów, czy wpisane zostały do inwentarza funduszy legaty 450 r.s.<sup>116</sup> oraz 1800 r.s. i odpowiednie "obligi"<sup>117</sup>.

Wśród wydatków klasztoru warszawskiego były reperacje, utrzymanie i podatki. Podatek wynosił rocznie 176/2 r.s., czyli ok. 12 tys. złp. W r. 1858

<sup>111</sup> Tamże, s. 29(1836).

<sup>112</sup> Tamże, s. 1(1833).

<sup>113</sup> APKr, Aug 92, s. 80.

<sup>114</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. XI, cz. 1, *op. cit.*, s. 217; AGAD, CWWKP, sygn. 1964, s. 33-34 (1845-1851), s. 46 (1848), s. 7-13 (1842) akta dotyczące wieczystej dzierżawy domu nr hip. 1295; *[Taryfa] Taryffa domów miasta Warszawy i Pragi, op. cit.*, s. 3.

<sup>115</sup> AGAD, CWWKP, sygn. 1963, s. 17, 27.

<sup>116</sup> r.s. - oznacza walutę o nazwie "rubel srebrny", stosowaną przez władze podporządkowane carowi. Zob. *Monety bite dla Królestwa Polskiego w latach 1815-1864*, red. KAMIŃSKI, Warszawa 1972.

<sup>117</sup> Tamże, sygn. 1966, s. 26, 28.

przeor starał się o zwolnienie od podatku kwaterunkowego, powołując się na postanowienie rządu z 1816 r. o zwolnieniu od niego zakonów żebrzących<sup>118</sup>.

W miarę możliwości starali się augustianie o odnawianie kościoła i klasztoru. W r. 1816 odnowiono fasadę, w 1824/5 remontowano wnętrze. Ubiegano się o zasiłek rządowy na remonty. Według opinii budowniczego gubernialnego Borzęckiego z r. 1858, stwierdzającego, że kościół i klasztor grożą zawaleniem, uzyskano zasiłek 7496/26 r.s., czyli połowę proponowanego<sup>119</sup>. Ostatnie restauracje kościoła i klasztoru miały miejsce w latach 1858 -1861<sup>120</sup>.

Kapituły zbierały się przeważnie w Rawie i Warszawie. Akta podają ich daty: 1837, 1857, 1861. Kapituły międzyczasowe (*capitula intermedia*) odbywały się w 1859 i 1863. Ostatnim prowincjałem był Rajmund Krajewski, obrany w 1857 i 1861. Po jego śmierci (1863) rządził prowincją Dionizy Lebedziński jako rektor. Przeorem warszawskim był Dominik Pawłowski. W konwencie (1861) przebywał prowincjał i 12 ojców. Poza tym wspólnota składała się z 14 kleryków (w tym z 3 nowicjuszów), 4 laików i z jednego ojca pracującego w Tarchominie<sup>121</sup>.

Kapituła zapowiedziana na r. 1865 już się nie odbyła z powodu kasaty. Kasacyjny ukaz cesarski z dnia 27 października (8 listopada) 1864 został przygotowany i wydany staraniem księcia Czerkaskiego, dyrektora Urzędu Spraw Wewnętrznych i Wyznań w Królestwie Polskim. Wykonanie aktu kasaty nastąpiło nocą z 27 na 28 listopada 1864 r. Na obszarze Królestwa istniało w chwili kasaty 155 klasztorów męskich z 1635 zakonnikami i 42 żeńskie z 549 zakonnicami. Ukaz zlikwidował 115 klasztorów z 992 zakonnikami i zakonnicami, w tym 110 klasztorów męskich. Ocalało wtedy 35 klasztorów uznanych za etatowe. Zakonnicy zniesionych klasztorów mogli się sekularyzować, wyjechać za granicę lub przejść do klasztorów etatowych, nie posiadających więcej niż 14 osób<sup>122</sup>.

W 1864 r. w klasztorze warszawskim Św. Marcina było 13 ojców, 16 kleryków i 4 laików. Wywieziono ich do etatowego klasztoru w Wieluniu wraz z członkami innych skasowanych klasztorów augustiańskich. W Wieluniu znalazło się 22 kapłanów, 3 kleryków i 1 laik. Inni zakonnicy przeszli do pracy

<sup>118</sup> Tamże, sygn. 1963, s. 36, 37.

<sup>119</sup> Tamże, sygn. 1966, s. 70(1858).

<sup>120</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce, op. cit.*, s. 212, 213, 218; AGAD, CWWKP sygn. 1975, s. 30.

<sup>121</sup> APKr, Aug 44, s. 115, 153, 165, 199, 217, 221; UTH, *op. cit.*, s. 196-197.

<sup>122</sup> *Historia Kościoła w Polsce, op. cit.*, II/1, s. 470.

parafialnej lub się sekularyzowali. Klasztor w Wieluniu poddano pod zwierzchność diecezjalną. Generał zakonu mianował Zygmunta Wołka komisarzem generalnym klasztoru męskiego i żeńskiego w Krakowie, co władza diecezjalna przyjęła do wiadomości<sup>123</sup>.

### Zakończenie

Upłynęło tylko jedno stulecie między zatwierdzeniem zakonu augustianów a założeniem klasztoru warszawskiego (1256 - 1356). Fundacje krakowska i warszawska były prawie równoczesne, ale jakże różne pod względem rangi fundatora i rangi miejsca fundacji. Fundator klasztoru krakowskiego - Kazimierz Wielki to król Korony Polskiej, - warszawskiego: Ziemowit III, książę Mazowsza, zaledwie lenna polskiego. Ale historia się toczy. Mazowsze staje się częścią Polski, rośnie Warszawa i jako stolica zajmuje miejsce Krakowa. Konwent warszawski też dorasta i staje w rzędzie dwóch największych razem z Krakowem. Ale jeden nie stara się przerastać drugiego. Dzieli się nowicjatem, studiami, wymieniają swych członków. Dopiero obce mocarstwa rozdzieliły i zmusiły do rozdarcia zakonnej prowincji. Klasztor warszawski upada w 1864 r., a krakowski pozostaje i oczekuje przyjscia niepodległej Polski.

[Następują dwie tabele]

---

<sup>123</sup> UTH, *op. cit.*, s. 189 - 200.



## AUGUSTINIANS IN WARSAW

*St Martin's Church and Monastery (1356 - 1864)**Summary*

*The religious order of Augustinians was established in Italy in the 13<sup>th</sup> century as a result of union of several eremitical congregations. The Augustinians quickly showed their dynamic development in Western Europe. By the 13<sup>th</sup> century friars from the Bavarian province were moving into Pomerania, Prussia and Silesia. One century later king Casimir the Great founded a church and a friary for the Augustinian order in Cracow and the Prince of Mazowie Ziemowit III did the same in Warsaw.*

*The Augustinian church of St. Martin on Pivna street in Warsaw was the second church, after the collegiate church of St John the Baptist, to be situated within the walls of the town. The Holy Spirit hospital for the poor was established near this church and was founded by the Duchess Anna of Mazowie, the wife of king Bolesław III. The Augustinians provided the church and hospital with spiritual support for some time.*

*The church, originally built in Gothic style, was consumed by fire and was reconstructed in baroque style and later restored several times after being destroyed during several wars.*

*Together with the growing political position of the town, particularly after incorporation of the Mazowie into the Crown (1526), the popularity of the Augustinians was growing. Proceedings of the General Mazowsze Diet were held in their church. A role of the Warsaw friary was also growing in the order's province. The Polish province was established in 1547. In order to strengthen religious and monastic life inspections of the friary had been undertaken, mostly by the provincial, and at times by the apostolic delegate (Mikołaj Crusenius) or the general visitator (Dominik Grabiński).*

*As new friaries were built, especially in the 17<sup>th</sup> century, the locations for the novitiate and house of study were chosen. Cracow and Warsaw were considered the largest cities in Poland, during this period. Cracow became the center for the novitiate and in Warsaw was founded the house of the study.*

*The Augustinians focused their attention on culture and science. They were gathering degrees in science at foreign universities, employing the highest quality of craftsmen for construction. Much care was given to internal decorations. The organ was used to add splendor to celebrations. They also maintained a band of musicians. Their benefactors were buried beneath the church floor and masses were celebrated for them. For the parishioners, there were established fraternal orders of St. Tekla and of Our Lady of Consolation.*

*The amount of friars was never large during the 17<sup>th</sup> and 18<sup>th</sup> centuries. In Warsaw as well as in Cracow, convents were inhabited by 30-40 friars.*

*After the Third Partition of Poland, Warsaw belonged to the Prussian Sector (1795)*

---

*and then subsequently to the Grand Duchy of Warsaw and then to the Kingdom of Poland. The monastery was liquidated in 1864 together with monasteries of other religious orders - on the base of the Tsar's ruling.*